

Ks. Piotr KroczeK

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Tłumaczenie kościelnych tekstów prawnych – aspekt praktyczny

Wstęp

Przetłumaczalność, czyli możliwość poddania się tłumaczeniu, jest ważną i pożądaną cechą tekstu, który skierowany jest do różnorodnego pod względem językowym grona adresatów. To dzięki tej cesze tekst w języku źródłowym jest w specyficzny sposób związany ze swoim tłumaczeniem, które posiada wystarczające odniesienie do oryginału, tak że może stanowić jego substytut¹.

Niniejszy artykuł podnosi niektóre zagadnienia praktyczne, związane z tłumaczeniem kościelnych tekstów prawnych, w celu pełnego wykorzystania cechy *przetłumaczalności*. Proces tłumaczenia ustaw prawa kanonicznego, szczególnie powszechnego prawa jest bardzo ważnym zadaniem, biorąc pod uwagę to, że w życiu codziennym wszyscy adresaci tego prawa używają języka różnego od łaciny, czyli języka, w którym jest ono zwykle promulgowane przez prawodawcę².

¹ W. Benjamin, *The Task of the Translator*, tłum. H. Zohn, [w:] *The Translation Studies Reader*, red. L. Venuti, London – New York 2000, s. 16.

² Pewne ustawy kościelne mają wersję oryginalną w innym języku niż język łaciński. Wyjątek taki stanowi Dokument Papieskiej Rady do Spraw Jedności Chrześcijan, *Directoire pour l'application des principes et des normes sur l'oecuménisme*, 25.03.1993, AAS, 1993, vol. 85, s. 1039–1119 opublikowany w języku francuskim.

Artykuł składać się będzie z czterech zasadniczych części. W pierwszej uwaga zostanie skupiona na problemach leksykalnych związanych z tłumaczeniem. W drugiej zasygnalizowane będą drugoplanowe praktyczne zagadnienia związane z przekładem tekstów. Następnie zostaną podane zasady pomocne przy wyborze wersji tłumaczenia. Wypływać one będą z normatywnej natury języka oraz z norm regulujących interpretację prawa. To z kolei prowadzić będzie do zasad rządzących ewaluacją uzyskanego w procesie przekładu tłumaczenia.

I Leksykalna specyfika tłumaczenia ustaw

Język tekstów, w tym oczywiście tekstów prawnych, można scharakteryzować poprzez przedstawienie ich leksyki, syntaktyki, pragmatyki i stylu³. Wydaje się jednak, że największe znaczenie dla wymiaru praktycznego tłumaczenia tekstów ma leksyka, czyli ogół wyrazów danego języka. Znajomość specyfiki leksyki języka prawnego jest szczególnie ważna⁴. Brak odpowiedniego podejścia do tego zagadnienia może zakłócić przekaz myśli prawodawcy zawarty w przepisach lub wypaczyć ich treść normatywną poprzez zmianę treści słów. Wprawdzie słuszna wydaje się być teza, iż tłumacz nie tyle przekłada *same słowa*, co tłumaczy, *co ludzie robią ze słowami*⁵, to jednak pozostałe z wymienionych aspektów języka wpływają głównie na jakość tłumaczenia, a nie na jego istnienie, a przecież pierwszorzędym zadaniem tłumacza jest oddanie treści⁶.

³ D. Cao, *Translating Law*, Clevedon – Buffalo – Toronto 2007, s. 7.

⁴ Język łaciński będący najczęściej językiem źródłowym tekstów kanonicznych cechuje leksykalna niezmienność, jasność i pewność. Wynika ona z historycznego charakteru języka. Nowe słowa tego języka, przydatne także prawodawcy kościelnemu tworzone są przez Opus Fundatum Latinitas powołaną przez papieża Pawła VI w 1976 r.

Z kolei angielska leksyka prawnicza zawiera liczne archaiczne słowa. Wiele wyrażen stosowanych w kontekście prawnym ma inne znaczenie niż stosowane powszechnie. Język ten charakteryzuje się długimi ciągami słów, które tworzą pewne konstrukcje, jakich nie zna poza-prawny angielski. O stosowanej w prawniczym niemieckim terminologii można powiedzieć, że jest wysoce abstrakcyjna. Częściej niż w innych kontekstach stosuje się w języku prawa rzeczowniki. Na ten temat zob.: D. Cao, *Translating Law...*, dz. cyt., s. 21.

⁵ D. Robinson, *Becoming a Translator An Introduction to the Theory and Practice of Translation*, London – New York 2007, s. 142.

⁶ Por. E. A. Nida, C. R. Taber, *The Theory and the Practice of Translation*, Leiden 1982, s. 12.

Aby przedstawić leksykalną specyfikę języka prawnego, trzeba powiedzieć o genezie tego języka. Język użyty w kontekście prawnym wywodzi się z języka potocznego. Każdy posługujący się potocznym językiem będzie rozumiał ten język użyty jako nośnik norm, lecz niekoniecznie będzie świadom jego pełnego znaczenia. Ten potencjalny brak pełnego rozumienia wywodzi się z tego, że tekst prawny nie jest wyrażany w języku potocznym⁷. Choć leksyka języka potocznego odpowiada zasadniczo leksyce języka prawnego, to jednak pewne zwroty użyte w kontekście prawnym mają znaczenie różne od potocznego. Jest to celowe działanie prawodawcze, zmierzające do zachowania pewności znaczenia tekstu prawa, jako nośnika norm oraz związanej z nim stabilności i jednolitości orzecznictwa. Wynika z tego, że odkrycie treści normatywnej zakodowanej w tekście prawnym przez prawodawcę, o którym należy sądzić, że ma wszystkie postulowane cechy racjonalnego prawodawcy⁸, wymaga zastosowania zasad interpretacji i dokonania wykładni tekstu.

Należy zauważyć, że istnieją pewne trudności przy dokonywaniu przekładu, związane z cechami, które posiada każdy język, w tym i język prawny. Jest ich wiele, lecz wystarczy wymienić te występujące najczęściej. Chodzi przykładowo o *jednoznaczność*, *wieloznaczność* i *synonimiczność* (*równoznaczność*) zwrotów językowych⁹. Słowa z języka potocznego oraz prawnego źródłowego i prawnego docelowego mogą różnić się pod tymi względami. Problem stanowią także zwroty *niedookreślone*, czy *nieostre*¹⁰, których używa prawodawca. Owszem, podnoszą one elastyczność tekstu oryginalnego, jednak nawet w nim trudno niekiedy wskazać pas nieostrości i zakres semantyczny danego zwrotu¹¹. Powoduje to problem oddania stopnia nieokreśloności czy nieostro-

⁷ Szerzej o tym, np.: A. Kozak, *Granice prawniczej władzy dyskrecyjnej*, Wrocław 2002, s. 80–82; zob. też: R. Sobański, *Nowa kodyfikacja jako zjawisko Kościelne*, „Prawo Kanoniczne”, R. 26, 1983, nr 1–2, s. 3.

⁸ Zob. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 201–203.

⁹ Por. M. Zieliński, *Interpretacja jako proces dekodowania tekstu prawnego*, Poznań 1972, s. 12.

¹⁰ Niedookreśloność to cecha, która dotyczy znaczenia zwrotów, zaś nieostrość to cecha zwrotów, których zakres na gruncie danego języka nie jest ściśle ustalony. Por. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 161.

¹¹ Przykłady takich zwrotów w prawie kanonicznym podaje i analizuje: P. Krocze, *Niedookreśloność i nieostrość zwrotów w prawie kanonicznym na przykładzie KPK z 1983 r.*, „Annales Canonici”, 2005, t. 1, s. 175–185.

ści w języku docelowym. Dodatkowo przekład może komplikować obecność w języku źródłowym wyrażen idiomatycznych, to znaczy takich, których znaczenie nie jest funkcją składni i wyrazów składowych, ale ich sens przyporządkowany jest całemu wyrażeniu tak, jakby było ono jednym słowem¹². Idiomatyczność jest szczególnie trudna dla tłumacza. Pewnym problemem związanym z przekładem tekstów prawnych są zwroty łacińskie, które nazywane są niekiedy *nieprzetłumaczalnymi*¹³. Są to sformułowania głęboko zakorzenione w kanonicznej tradycji i dość często wykorzystywane w tekstach prawnych jako terminy techniczne. Należą do nich takie zwroty, jak: *latae* czy *ferenda sententiae*¹⁴, *fatalia legis*¹⁵, czy *restitutio in integrum*¹⁶. Wydaje się, że ich tłumaczenie pozbawia je głębokiego znaczenia i treści, jakie one ze sobą niosą. Ich nowa forma językowa może być pusta znaczeniowo. Prawdopodobna jest sytuacja, w której ich przełożenie wymagać będzie użycia większej niż w oryginale liczby słów. Jednak i tę trudność powinien podjąć tłumacz, bowiem z czasem i w nowożytnym języku powinna wytworzyć się świadomość znaczenia danego wyrażenia i tym samym ten termin techniczny może zacząć funkcjonować w nowej wersji językowej.

Na wskazane zagadnienia leksykalne należy nałożyć problem tradycji prawniczej i kultury prawnej. Tradycja prawnicza, która jest obecna w praktyce prawa, w literaturze prawniczej, czy podstawowych ustawach z danej dziedziny prawa może wiązać ze słowami w danym języku określone znaczenie. Wprawdzie przy tłumaczeniu tekstów kanonicznych nie ma problemu różnic wynikających z systemów prawa. Zarówno oryginalny tekst, jak i tłumaczenie są w systemie prawa kanonicznego, jednak wciąż należy zważać na to, w jakiej tradycji prawniczej (np. system prawa stanowionego czy system prawa precedensowego) zorientowani są adresaci prawa kościelnego. Prowadzi to do obserwacji, że kolejnym źródłem trudności w przekładzie są różnice w kulturze prawodawcy i adresatów prawa. Język używany w kontekście prawnym oraz kultura po-

¹² M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, dz. cyt., s. 96.

¹³ E. N. Peters, *Curator's Introduction*, [w:] *The 1917 Pio-Benedictine Code of Canon Law In English Translation with Extensive Scholarly Apparatus*, red. E. N. Peters, San Francisco 2001, s. XXIX.

¹⁴ Kan. 1314: „kara wiążąca mocą samego prawa” czy „kara wymierzana wyrokiem”.

¹⁵ Kan. 1465: „termin zawity”.

¹⁶ Kan. 1645: „przywrócenie do stanu poprzedniego”.

wszechna i kultura prawna są mocno połączone¹⁷. W tłumaczeniu język nie może być widziany jako wyizolowany fenomen zawieszony w próżni, lecz jako integralna część kultury. Prawo jest przecież wyrazem powszechnej kultury¹⁸. Tłumacze tekstów prawnych także w warstwie leksykalnej tekstu muszą zmierzyć się z tymi barierami. Nie jest to łatwe zadanie, szczególnie jeśli świadomie lub nie nakładają na swoją pracę własne tło kulturowe i związane z nim słownictwo¹⁹.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przy dokonywaniu przekładu tekstu prawa niezbędna jest zaawansowana znajomość leksyki prawnego języka źródłowego i docelowego. Dokonujący przekładu musi być zorientowany nie tylko w słownikowym znaczeniu wyrażen, lecz także w tradycji kanonistycznej obu języków: źródłowego i docelowego oraz kulturze, a szczególnie kulturze prawnej prawodawcy i adresata prawa. Trudności wynikające z leksykalnej nieprzystawalności języków trzeba starać się eliminować poprzez powoływanie się na definicje legalne, stosowane w języku docelowym, które wyznaczają określony sposób rozumienia zwrotów, czy też zmieniają pozaprawne znaczenie słów. Można też stosować w tłumaczeniu kontekst ujednoznaczniający oraz deskryptywnie oddawać pojedyncze wyrażenia lub zastosować zabieg odwrotny, to znaczy określone wyrażenie tłumaczyć pojedynczym słowem²⁰.

II Drugoplanowe zagadnienia praktyczne

Poza wskazanymi leksykalnymi trudnościami związanymi z tłumaczeniem, wypada wspomnieć o mniej znaczących kwestiach, które składają się na poprawny przekład. Zostaną one jedynie zasygnalizowane.

Tłumacz musi przyjąć jednakowy sposób pisania dat w tłumaczeniu, w celu uniknięcia nieporozumień możliwych w wyniku różnorodności stosowanych systemów zapisu daty. Można uznać, że dobrym sposobem wyelimi-

¹⁷ Na temat pojęcia „kultura prawna” zob. np.: K. Opalek, *Zagadnienia teorii prawa i teorii polityki*, Warszawa 1986, s. 273–296. Zob. także: R. Sobański, *Prawo kanoniczne a kultura prawna*, „Prawo Kanoniczne”, R. 35, 1992, nr 1–2, s. 15–33.

¹⁸ D. Cao, *Translating Law*, dz. cyt., s. 31–32

¹⁹ D. Robinson, *Becoming a Translator...*, dz. cyt., s. 189–194.

²⁰ Por. S. Wronkowska, M. Zieliński, *Problemy i zasady redagowania tekstów prawnych*, Warszawa 1993, s. 115 n.

nowania dwuznaczności cyfr składających się na datę jest słowne wymienienie nazwy miesiąca lub przynajmniej jego skrótu²¹. Dokonujący tłumaczenia powinien także rozważyć problem ewentualnych skrótów i skrótowców²². Można posłużyć się zasadą, że skróty i skrótowce użyte w języku źródłowym należy rozwinąć i podać w języku docelowym w pełnym brzmieniu, z wyjątkiem skrótów nazw powszechnie znanych²³. Co do układu graficznego tekstu tłumaczenia to z pewnością powinien być podobny do układu oryginału w obrębie paragrafów, kanonów czy innych jednostek tekstu prawnego. Powinien być zachowany w tłumaczeniu oryginalny układ wierszy i ustępów²⁴. Nie wolno zmieniać nazw jednostek redakcyjnych. Używanie kursywy czy wielkich liter w tekście oryginalnym również powinno być oddane w tłumaczeniu. Istotne znaczenie ma to, aby w omawianych kwestiach przyjąć wskazane zasady i konsekwentnie je stosować w tłumaczeniu.

Wymienione uwagi dotyczą zasadniczo pracy tłumacza. Wydaje się jednak, że i prawodawca powinien wiedzieć o nich. Od dokonanej przez niego redakcji tekstu zależy przecież zarówno komfort pracy tłumacza, jak i pewność jej wyników, a przez to i skuteczność ustawy, którą nadaje wspólnocie, jaka mu podlega.

III Wybór wersji tłumaczenia

Każdy tłumacz, także ten dokonujący przekładu tekstów prawnych staje przed dylematem dotyczącym wyboru pomiędzy możliwymi wersjami tłumaczenia. Wydaje się, że można stworzyć zasady, które ułatwią i ukierunkują pracę tłumacza w tym zakresie.

²¹ Por. *Kodeks tłumacza przysięgłego*, § 50 zawarty w Uchwale Rady Naczelnej Polskiego Towarzystwa Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych z 31.03.2005 r. opracowanej przez Komitet Redakcyjny KTP z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości, <http://www.tepis.org.pl/> (11.10.2009 r.).

²² W CIC 1917 skrót *S. R. E.* obecny przykładowo w kan. 1602, 2341, 2344, oznaczał *Sancta Romana Ecclesia*.

²³ Por. *Kodeks tłumacza...*, dz. cyt., § 51.

²⁴ Por. tamże, § 22.

Natura normatywna języka prawa

Najważniejszą funkcją prawa jest kierowanie ludzkimi zachowaniami. Język, jaki jest w prawie używany, ma na celu wyrażenie głównie nakazów, dyrektyw oraz konieczności²⁵. Dlatego właściwym punktem wyjścia dla tłumaczenia może być zasada, że to *jak* prawodawca wyraża się, formując regulację, jest drugorzędne wobec tego, *co* dokładnie on mówi²⁶. Tłumacz powinien w pierwszej kolejności skupić się na normatywnej treści przepisów. Sposób wyrażania woli prawodawcy, czyli styl języka, choć ważny, nie należy do istoty tłumaczenia. Można zaryzykować twierdzenie, że jest to sprawa drugorzędna. Choć prawo kościelne ma zawierać więcej zachęt, rad niż surowych norm²⁷, to tekst prawa jest tekstem, w którym zasadniczo się coś nakazuje lub czegoś zakazuje. Jego charakter normatywny nie może być naruszony²⁸.

Oczywiście przy tłumaczeniu należy uwzględnić rodzaje dyspozycji, które wprowadził prawodawca, tak aby korzystający z tłumaczenia mógł rozróżniać – zgodnie z oryginalnym tekstem – dyspozycje proponujące, zachęcające, pobudzające od dyspozycji normatywnych. Chodzi tu o pewność prawną²⁹. Trzeba pamiętać, że zawsze można i należy w procesie interpretacji prawa (niezależnie od tego, kto jej dokonuje i w jakim celu) odwołać się do tekstu źródłowego, aby przykładowo ocenić sposób i siłę, z jaką nakłada się na adresatów prawa obowiązek zachowania norm. Zasada ekwiwalencji funkcjonalnej, czyli przekazania głównej myśli wyrażonej w tekście źródłowym, jest najbardziej przydatna do tego rodzaju przekładu³⁰.

Biorąc więc pod uwagę naturę normatywną języka prawa, lepsza będzie ta wersja docelowa tłumaczenia, która precyzyjniej odda treść normatywną przepisu oraz stopień jego siły wiążącej adresatów prawa.

²⁵ D. Cao, *Translating Law*, dz. cyt., s. 13.

²⁶ E. N. Peters, *Curator's Introduction...*, dz. cyt., s. XXIX.

²⁷ *Wstęp, Zasady odnowy kodeksu*, nr 3, s. 25.

²⁸ Tamże, nr 1, s. 25.

²⁹ Por. R. Sobański, *Uwagi o prawodawstwie (Archi)Diecezji Katowickiej 1983–1993*, „Prawo Kanoniczne”, R. 38, 1995, nr 1–2, s. 161.

³⁰ J. Pieńkos, *Podstawy juryslingwistyki. Język w prawie – Prawo w języku*, Warszawa 1999, s. 119.

Inspiracje z zasad interpretacji

Zasada prawodawcza, która brzmi: *zadbaj o poprawny język ustawy*, ma zastosowanie również do tłumaczenia tekstu prawa³¹. Tłumacz musi zdawać sobie sprawę, że tekst w języku docelowym zostanie zinterpretowany według dyrektyw interpretacyjnych nakazanych przez teorię prawa³² oraz przez samo prawo (kan. 16–19 i kan. 27)³³. Musi to mieć wpływ na wybór pomiędzy wersjami tłumaczenia tekstu.

Można powiedzieć, że w docelowej wersji językowej lepszy jest ten tekst, który lepiej będzie się zachowywać w procesie interpretacji, to znaczy, że swoją wersją językową nie będzie stwarzać interpretatorowi trudności. Rysuje się tu postulat, aby tłumacz przewidywał pracę interpretatora i także na etapie wyboru wersji tłumaczenia uwzględniał to, że znaczenie słowa zależy od miejsca w tekście oraz kontekstu jego użycia. Istotne są ewentualne miejsca paralelne w ustawach, szczególnie w już istniejących tłumaczeniach. Wiąże się to z żądaniem, aby te same zwroty z oryginalnego tekstu tłumaczono tak samo na język docelowy nie tylko w konkretnej ustawie, ale całości tłumaczonych na dany język ustaw kościelnych.

Taka jednolitość tłumaczeń ma wielką wartość w interpretacji uzupełniającej (kan. 20). Polega ona na szukaniu normy w przypadku zaistnienia luki prawnej, czyli braku uregulowania prawnego dla danego przypadku życiowego, gdy nie ma właściwej dyspozycji lub przepisu prawnego do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy. Wówczas osoba realizująca prawo poprzez zastosowanie analogii ustawy tworzy nową normę biorąc pod uwagę ustawy wydane w sprawach podobnych, zawierających identyczne sformułowania³⁴. W obu przypadkach przy pewności wierności tłumaczenia nie trzeba stale odwoływać się do

³¹ Por. J. A. Coriden, *Rules for Interpreters*, [w:] *The Art of Interpretation. Selected Studies on the Interpretation of Canon Law*, Washington 1982, s. 20–21.

³² M. Zieliński, *Wykładnia prawa...*, dz. cyt., s. 291–297.

³³ P. Kroczek, *Zasada „clara non sunt interpretanda” w prawie kanonicznym*, Kraków 2005², s. 46–53.

³⁴ Trzeba pamiętać, że analogii ustawy nie można stosować przy wymierzaniu kar, w ustawach unieważniających i uniezdalniających (kan. 10), w sprawach o nieprawidłowościach do święceń (kan. 1040), w interpretacji przywileju (kan. 77), gdy chodzi o akt administracyjny (kan. 36 § 2) oraz we wszystkich wypadkach, w których zabroniona jest interpretacja rozszerzająca (kan. 18, kan. 36 § 1).

tekstu oryginalnego, aby stwierdzić, że prawodawca wyraził to samo, używając tych samych słów. Tłumacz w wyborze wersji przetłumaczonego tekstu musi wziąć pod uwagę także cel i okoliczności ustawy oraz myśl prawodawcy (por. kan. 17) oraz powinien dobierać słowa z pełną świadomością ich szerokiego lub wąskiego znaczenia (por. kan. 18).

Podsumowując, należy powiedzieć, że skoro pewne elementy mają znaczenie przy ustalaniu znaczenia wyrazów w procesie wykładni prawa, należy także mieć je na uwadze podczas procesu przekładania tekstu na inny język, a następnie przy dokonywaniu wyboru wersji tłumaczenia.

IV Ewaluacja tłumaczenia

Po etapie wyboru wersji językowej ważną czynnością jest sprawdzenie wybranego tłumaczenia. Uzyskany przekład musi zostać poddany ewaluacji, od której wyniku zależą dalsze czynności, czyli przykładowo podanie tłumaczenia jako ostatecznego lub powrót do etapu wyboru wersji tłumaczenia.

Ewaluacja wersji tłumaczenia wiąże się szczególnie z zagadnieniami takimi, jak: leksykalna precyzja, jasność, a co za tym idzie powszechna zrozumiałość tłumaczenia, stylistyczna poprawność³⁵. Dokonuje tej ewaluacji zwykle sam tłumacz lub osoba zlecająca tłumaczenie. Jednak dokonana przez nich ocena nie wystarczy. Potrzebna jest opinia odbiorców tłumaczenia. Wybrani z grona przyszłych użytkowników tłumaczonej ustawy powinni zaopiniować wersję językową ustawy, zgłaszając ewentualne postulaty co do jakości tłumaczenia. Proces ten podobny jest do badania rynku konsumpcyjnego. Produkt, nawet dobrej jakości, z którego producent jest w pełni zadowolony, może nie zyskać w oczach konsumentów uznania, jeśli nie będzie spełniał oczekiwań³⁶.

Oczywiście nie oznacza to, że użytkownicy prawa mają możliwość ingerencji w treść tłumaczonych przepisów. Ta przecież zależy tylko od prawodawcy. Jednak podobnie jak użytkownicy prawa mogą poprzez swoją akceptację ustawy przyczynić się do jej recepcji, w sensie przestrzegania zawartych w niej norm, tak też mogą postąpić z jej tłumaczeniem. A zatem stosunek użytkownika do tłumaczonej ustawy ma znaczenie w perspektywie jej skuteczności w kształto-

³⁵ D. Robinson, *Becoming a Translator...*, dz. cyt., s. 163.

³⁶ Propozycję przebiegu ewaluacji tłumaczenia przedstawia D. Robinson, *Becoming a Translator...*, dz. cyt., s. 170–173.

waniu życia³⁷. Jeżeli tłumaczona ustawa nie zostanie przyjęta przez społeczność, wówczas stanie się pustą formą językową, nawet oczekiwanej przez nią ustawy. Prawo będzie martwe, a komunikacja między prawodawcą a odbiorcami prawa, jaka dokonuje się przez prawo, zostanie zakłócona³⁸. Winę za to ponosi wówczas nie prawodawca, lecz tłumacz.

Podsumowanie

Na koniec należy powiedzieć, że tłumaczenie tekstów prawa kościelnego jest bardzo złożonym zadaniem o dużym stopniu trudności. Dokonujący przekładu muszą czuć na sobie brzemię wielkiej odpowiedzialności, bowiem wynik ich pracy stanowi punkt wyjścia do pracy interpretujących i aplikujących prawo. To z kolei przekłada się na życie wiernych – adresatów prawa: mają oni obowiązek i prawo zapoznać się z przepisami, których wypełnienie jest realizacją wiary³⁹.

Pomyłka w tłumaczeniu przepisu może grozić błędem w stosowaniu zawartej w nim normy. Tym samym, ze względu na charakter i funkcję prawa w Kościele, może to zaszkodzić dobru dusz. Trzeba zakładać, że każdy tłumacz prawa kościelnego zachowa należytą staranność przy wykonywaniu swojego zadania, oraz że uczyni wszystko, co możliwe, aby wynik jego pracy był jak najlepszy. Wskazane w niniejszym artykule praktyczne uwagi mogą tłumaczowi w osiągnięciu tego celu pomóc.

³⁷ Por. R. Sobański, *Kościół jako podmiot prawa*, Warszawa 1983, s. 172.

³⁸ L. Örsy, *Integrated Interpretation or The role of Theology in the Interpretation of Canon Law*, „*Studia Canonica*”, 1988, vol. 22, s. 254.

³⁹ R. Sobański, *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1979, s. 175.

Translation of the Church legal texts – practical aspect

Summary

“Translatability” is a quality of certain texts. It is essential that they be translated. The aim of the article is to present some practical issues of the process of translation to help a translator to make good use of the feature of the text of law in question.

The paper consists of four parts. The first one deals with the lexical aspect of a text of law. The next one enumerates and briefly describes minor problems that may occur during translation such as: format of date, abbreviations and text editing. In the third point of the article the rules that may be of help in selecting the best version of translation are presented. The first rule comes from the normative nature of law and the second one from the rules that govern process of interpretation. The last essential part discusses the necessity of evaluation of the outcome of the process of translation which should be done by the users of law.

Translation is a very complex process especially when one considers that most of texts of canon law are written in Latin and the fact that the target languages are numerous and so different. Hopefully some practical aspects of translation presented in the article can be of help in fulfilling such a demanding task.